KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Czerwca. — Rok 1838. Niedziela. № 165. Jutro, Ś. Prosper. Wsch: sł: g. 3, mi:51; zach: g.8, m.10.

(Ar. nad.) *Oratorjum P. Elsnera.* Dla czegoby krytycznie rozbierać na cząstki to wysokie dzieło? Krótkie nasze zdanie może nie będzie zbyt dalekiem od bardzo zgłębiaiących sędziów, którym to dzieło przypadnie pod zastanowienie. Józef Elsner iest pierwszym który pomysłem duszy swoiej najgodniej umiał wyrazić historją męki i uczuć ZBAWICIELA ŚWIATA. W Warszawie nigdy ieszcze niesłyszano wykonania muzycznego dzieła w takiej liczbie i w takim korzystnym rozkładzie iaki podaie Rotunda kościoła Ewangielickiego. Obok teraźniejszej wystawy płodów przemysłu i kunsztu, wykonanie tego dzieła możemy nazwać expozycją zadziwiaiącej progressji muzyki w kraiu naszym, zwłaszcza w gałęzi wokalnej. K. K. (Na iutrzejsze ostatnie wykonanie tego dzieła wybiera się wiele osób; przypominamy, iż zacznie się o godz: 3ej z południa). Biletów do wnijścia dostać można w Sklepie ubogich na Krakowskiem Przedmieściu, za cenę zniżoną. — Franciszek Antoni *Falk*, który zostawał w obowiązku przy kassie banku Sam: Ant: *Frenkla* przez lat 42, zszedł z tego świata onegdaj, przeżywszy lat 74. Zaprasza się przyiaciół i znaiomych iego, na exportacją zwłok z kościoła XX. Reformatów na smętarz Powązkowski dziś o godz: 3 po połud: odbyć się maiącą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla moralnie zaniedbanych dzieci złożono zł. 3, od Marcina Z. za pijaństwo i zuchwałość. — W upłynionym tygodniu, z powodu iarmarku wełnianego, interessa wexlowe dosyć były ożywione po nader korzystnych dla kupuiących kursach. Listy zastawne poprawiaią się ciągle w kursie; serje wylosowane z pożyczki 150 miljonowej po 1070 płacą. (W. H.) — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 20. Pszenicy zł. 27 i pół. Grochu polnego zł. 22 gr. 25, cukrowego zł. 28 gr. 5, fasoli zł. 40 gr. 3. Jęczmienia zł. 16 gr. 9. Owsa zł. 11 gr. 16. Kartofli zł. 10. Siana furę iednokonną zł. od 14 do 24, parokonną zł. od 35 do 42. Słomy furę zł. od 9 do 20. Okowity 10tej próby, z podatkiem, garniec zł. 6 gr. 13. Wół dobry dukatów 14, średni 10 i pół, lichy 9. Cielę zł. 16. Wieprz dobry zł. 96, średni 72, lichy 54. — Wyszło z druku dziełko pod tytułem: *Pierwsze zasady Grammatyki Polskiej przez Teodozego Sierocińskiego Professora ięzyka polskiego i literatury w Gimnazjum Guber: Mazo:.* Cena exemplarza złp. 2. Dostać można exemplarzy w pałacu Zamojskich u Autora.

Drużbacka, niegdyś sławna Poetka, w liście do przyiaciółki radziła, aby Panny w wilją S. Jana uważały co godzina na pogodę, gdyż według pogody fizycznej, ma być i pogoda moralna w pożyciu małżeńskiem. Począwszy więc od godziny 5ej po południu, ieśli o tym czasie iest pogoda, tedy i Panny 15toletnie mogą być pewne słodkiego i rychłego małżeństwa; ieśli pogoda ustala się dopiero o 6tej, tedy dopiero Panny 16toletnie mogą mieć widoki na zaślubiny, tak też dalej. O godzinie 4tej wcale w owym liście nie wspomniano, gdyż za dawnych czasów wcale nie sądzono, aby iuż i 14to-letnie panienki wyglądały przyszłych; kto wie, gdyby owi pisarze teraz żyli możeby iuż zaczęli od godziny 3ciej. Wczoraj też Panny z trwogą czekały roziaśnienia się obłoków; porozkładano i znowu składano sukienki; niepewnem okiem spoglądano na zgrabne, małe i zagięte parasoliki, i na duże ciężkie parasole; pierwsze zdawały się iak znaki zapytania (?), drugie iak długie wykrzykniki (!). W południe pioruny, zły prognostyk! Potem deszcz, ulewa i ulewa, o nieba! cały dzień ma

tak potrwać? cały rok przeczekać bez wróżby? to nie do zniesienia! Roziaśniło się przecież niebo, roziaśniły się czoła panien, słońce zaświeciło, lecz już niebył tak liczny szereg Dam i na most spieszących, iak w latach zeszłych. Napróżno staraliśmy się wydrzeć srebrzystym wodom rzeki, owe tysiące taiemnic miłości, których godłem był puszczony na iej łono wianek, a wyrocznią uchronienie kwiatów, przed wiosłem i czujnością ubiegaiącej się czółnami młodzieży; nie mogąc odgadnąć uniesionych pędem wody taiemnic, zwróciliśmy oko nasze ku obrazowi zgromadzenia wskrzeszaiącego corocznie dawnego zwyczaiu pamiątkę. Otoż przed zachodem słońca, ulica Bednarska, napełniona zwykle karami, furmankami i wozami włościańskiemi, przeznaczona scenom kłótni, zaczepek i nieładu, zmieniła przywyknienie i przybrała na parę godzin postać spokojniejszej, nie tyle zgiełkowej, eleganckiej nawet ulicy. Pootwierane okna i ganki zaległy się gośćmi, domownicy powychodzili przed bramy, a cała przestrzeń gorzystej ulicy zdawała się iakby zasianą dążącą ku Wiśle publicznością. Tu i owdzie sprzedaiący wianki zatrzymywali przechodzące Dziewice. Za parę groszy zapewnić sobie było można wróżbę rychłego małżeństwa, albo powziąść przekonanie o stałości kochanka.... iakoż ieden po drugim koszyki z kwiatami wypróżniały się rychło. Domyślamy się, że serce biło podwójnie, że ręka drżała w chwili wypuszczenia wianka, że oko z niezwyczajnem natężeniem sięgało za biegiem iego, że nieiedna łza spłynęła w chwili kiedy wianek pochwytanym został. Przez lat kilka zeszłych, mieliśmy sposobność donosić łaskawym Czytelniczkom o stroiach modnych, w takowej przechadzce po moście na Damach widzianych; wczoraj atoli z powodu chłodnego wieczoru, niepewnej pogody i błota, tualety nieiaśniały. Iednak chwalono suknią szamoa z błękitnemi ozdobami, suknią w palmy, inną ciemno-zieloną, a kapelusze prawie wszystkie białe ozdobione iedynie różą; róża bowiem czy ieszcze w pączku czy iuż rozkwitła, była wczoraj panuiącym kwiatem. Kapelusz lila odbiiał prześlicznie przy nader przyiemnej twarzy. W ogóle pięknych twarzy wczoraj było nierównie więcej niż pięknych sukien. I tym razem były przy niektórych wiankach wierszyki, lecz szczero proste, naprzykład:

Płynie wianek, płynie wciąż,
Tego roku będzie mąż!

***

Wianku luby
Chroń się zguby,
Płyń śmiele
Daj wesele!

Znaczna liczba spaceruiących udała się na *Pragę* do ogródka P. *Kosińskiego*, gdzie można było dostać wybornych raków i kurcząt; muzyka P. *Kurzątkowskiego* uprzyiemniała pobyt w tym ogródku.

Łaskawi Prenumeratorowie Kurjera Warsz: niech raczą wcześnie oświadczyć w Kantorach Warsz: i na Pocztamtach, czy będzie Ich wolą od następnego kwartału utrzymywać toż pismo.

Danja. — Donoszą z *Kopenhagi*, iż w tej stolicy spodziewanym iest CESARZEWICZ Następca tronu Ros :; czynią świetne przygotowania na przyięcie dostojnego gościa.

Francja. — Wielu Deputowanych udaie się na koronację do Londynu. — P. *Diupin* (Diupę) był zaproszony przez Lorda *Brugham*, lecz nie może wyiechać, z powodu, że izba dopiero w Lipcu będzie odroczoną. — Okrętowi linjowemu *Herkules*, na którym znajduie się Królewicz Xżę *Joinvile* (Żuenwil), wydano rozkaz przyłączyć się do eskadry oblegaiącej brzegi *Mexyku.* — Na giełdzie głoszą, że układy o pożyczkę z Hiszpanją znowu zostały zerwane. — *Ormas* Bej Poseł Sułtana znowu wylądował w *Tunecie*, celem zebrania pieniędzy. Konsul angiel: miał przyrzec wszelką pomoc tamecznemu Beiowi. — Zaraz po rewji w Paryżu doniesiono telegrafem do miast prowincjonal:, że gwardja narodo: z radością powitała Króla. — Kontr-Admirał *Laland* zawinął do Tunetu. —

Ben Aisza zamierza wcale odłączyć się od *Achmeda* i sam objąć naczelnictwo nad kilką tysiącami Kabailów.

Anglja. — Na pokoiach danych u Królowej 8 b. m. przedstawił Hrabia *Gosford* adres mieszkańców *Kwebeku* i okolicy, iako też tamecznego Katolickiego duchowieństwa, w którym ci wynurzaią swoią uległość i przywiązanie dla panuiącej, a upraszaią, aby dla kilku wyuzdanych powstańców *Kanady* nie odebrano całej prowincji ustawy i przywileiów. Hrabia *Hardwike* przy tejże okoliczności podał Królowej prośbę mieszkańców Hrabstwa *Kembrycz*, posiadaiących przeszło 112,000 morgów ziemi, w której żądaią, aby teraźniejszym Ministrom dano dymisję! — Posłowie francuzki, pruski i belgicki 12go b. m. mieli naradę z Lordem *Palmerstonem.* — Xiążę *Kanino* (Lucjan *Bonaparte*) 14 b. m. przybył do *Koblenz*, udaiąc się do *Włoch* z *Londynu.*

Hiszpanja. — Xiądz *Dallo* ofiarował uzbroić 50 iezdców, w celu zabierania zapasów izabelistowskich, przesyłaiących się do *Wittorji.* — Pod *Olet* miano zabrać 400 ieńców Karlistowskich. — Donoszą, że nowe zamieszki wybuchły w główney kwaterze *Don Karola.* — W *Koruni* skradziono 38.000 angielskich ładunków. Nie małą iest obawa w iakie ręce dostanie się ta amunicja.

Rozmaitości. — Doświadczeni ptasznicy utrzymuią, że śpiew ptaków choć iednego gatunku, nie iest zawsze równy. — Doktór *Farina* w *Rawennie* z korzyścią użył elektryczności przy chorych, dotkniętych paraliżem, a to za pomocą stosu *Wolty* złożonego z 35 krążków metalowych. Płyn elektryczny przeprowadzony przez krzyż i szyię sprawił, że chory odzyskał władzę członków. — Anglik lubi w kobiecie powagę i godność; Włoch poświęcenie się; Hiszpan zapał pożeraiący; Francuz grzeczność: Niemiec gospodarność. Zakochany Anglik w rozpaczy piie pącz; Włoch i Hiszpan truciznę; Francuz szampana, Niemiec piwo albo wino reńskie. Anglik podróżuie z miłości, Włoch i Hiszpan śpiewaią z miłości; Francuz tańcuie z miłości, Niemiec spiia i zaiada. — Niedaleko *Melksham* (w Wilkszyr) znaleziono także szczątki przedpotopowego zwierza; rogi iego maią 39 cali długości, a 17 1/2 cala obwodu. — Nieiaki P. *Frecier* (Fresje) w *Gandawie* zawarł 3cie śluby małżeńskie. Pan młody ma 99 lat. — Pismo londyńskie pod dniem 5 b. m. donosi: „Wczoraj wieczorem zjawił się na horyzoncie muzycznym nowy fenomen. Była to młoda 7mioletnia Panienka, która wystąpiła w obec mnogiej publiczności. Dziecię to na swój wiek posiada zadziwiaiącą znaiomość muzyki, zna każdą nutę, poznaie klucz w którym iaki śpiew zostaie wykonany, przenosi takowy na inny i wykonywa z największą biegłością. Życzyć wypada, aby ten wzrastaiący talent został dopiero wykształcony na wiecznie zieloną gałąź palmową, a nie został szybko więdnieiącym wieńcem.“ — Służąca posłana z listem na pocztę, zgubiła takowy na drodze; przeto prosiła urzędnika pocztowego: „Bądź Pan tak łaskaw, aby podobny przypadek nie zdarzył się z odpowiedzią na list zagubiony, bo moia pani zostałaby tem zmartwioną.“ — „Pocę się iak wół, zawołał kawaler do swoiej damy pod czas tańcu, czy i pani tak samo?“ „Pan zapominasz, że należę do innego *rodzaiu.*“ — Gazeta *Poznańska* donosi: „Niektórzy separatyści z okolicy Międzyrzecza zamyślaią istotnie wynieść się do Australji; wnieśli iuż nawet o pozwolenie i w następnym miesiącu wyruszyć pragną. Żałować zapewne będą tego, ale po niewczasie. Dnia 4 t. m. znaleziono w powiecie Krotoszyńskim nad granicą szląską zamordowanego mieszczanina z Paradowa pod Ostrogórką (Trachenberg), który się wybrał na swój ślub do Zmyślawia i miał przy sobie 40 talarów. Banda iedna łotrów chciała niedawno temu okraść Panią Malczewskę w Zagaiu pod Srodą, lecz odstraszeni zostali przez nocnego stróża, któremu ieden z nich, wyrobnik Schmidt z Pław-

ców siekierą głowę rozpłatał. Wszystkich łotrów schwytano.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kil Jenerał z Rossji; Jasiński Stanisław Dziedzic z Padczewka; Ziołkowski Stani: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Chrystjani Jenerał Lejt: z Radomia; Słomka Alexa: Dzie: z Dylewa; Domański Stef: Dzie: z Wodzianny; Życiński Jan Dzie: z Turowej Woli; Komirowski Jan Dzie: z Przyradowa; Bontani Tomasz Dzie: z Cięgowic; Jezierski Jan Hr: z Czachowa.

DONIESIENIA.

Z powodu niewiadomego na teraz miejsca pobytu Liebkolda Faulhauera, niegdyś Czeladnika professji Mularskiej, podaię się do wiadomości, aby ten w własnym interesie do właścicielki domu Nr 2521 przy ulicy Żytnej, zgłosił się.

Wyczytawszy z Kurjera Warsza: a mianowicie w Nrach 138, 140 i 142, obwieszczenie Walentego Jastrzębskiego, roszczącego sobie uroionę pretensję, iako sukcessor do posiadania własności funduszu Edukacyjnego dóbr poiezuickich, czyli miasta Sniadowa, w Obwodzie Łomżyńskim Guber: Augustow:, aby tenże głosiciel Publiczność w błąd nie wprowadził, i przez iakowe umowy na stratę nie naraził; mam sobie za powinność uczciwego człowieka, podobnież przez pismo publiczne objaśnić, że ś. p. Tomasz Jastrzębski dobra rzeczone funduszowe z obrazą prawa z r. 1775 i 1776 od W. Drewnowskiego nabył, a do tego nie mogąc stawić funduszowi Edukacyjnemu ewikcji zł. 41,118 gr. 13 i od Dominio Directo, ani przywileiu, ani uznania za legalnego posiadacza pozyskać nie mógł, zaś umieraiąc, testamentem Urzędowym Sukcessorem uniwersalnym tych dóbr W. Supieńskiego Pisarza Aktowego Departamentu Łomżyńskiego naznaczył, który widząc nielegalność nabycia, i wielkie odłużenie skreduszowi Tomasza Testatora, zrzekł się legowanych dóbr, i oddał takowe Dominio Directo do wolnego zarządu; Kommissja Edukacyjna ogłosiwszy Dobra te przez pisma publiczne za wakuiące, i wystawiwszy do konkurencji publicznej; podpisanemu nieiako sukcessorowi, albo krewnemu, lub powinowatemu Tomasza (bo nim nie byłem i nie iestem) lecz iako obcemu konkurentowi w r. 1821 na d. 21 Maia w posiadanie oddała, kontrakt wieczysto-dzierżawny urzędownie zawarła i przywilej Królewski wyiednała. *J. Jastrzębski.*



Dnia 8go Sierpnia 1838 r. maią być począwszy od godziny 9 z rana, w Królewsko Pruskiem głównem stadzie w Trakehren, iak zazwyczaj, wyranżerowane co rok OGIERY I KLACZE, iako też nadetatowe, rassowe i odstanowione Klacze, przeszło 40 pięknych czteroletnich Ogierów i klacz, z gatunku koni pod wierzch i do powozu kwalifikuiących się, pomiędzy któremi znajduią się Klacze (Volblut Stuten), każdej używanej wysokości, powiększej części anglizowane, nie anglizowane zaś maią piękne ogony, wszystkie atoli konie 19 już uieżdżone, za gotową grubą monetę, publicznie będą sprzedane. Królewsko Pruski Konjuszy *Burgsdorf.*

Biuro Informacyjno Sądowo-Administracyjne,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Sztejnkelera Bankiera w Warszawie.

1). KOLONJA po prawej stronie Wisły o 4 wiorsty od Warszawy położona, rozległości włók chełmińskich 3 1/2 maiąca, wedle płodoziemnego gospodarstwa zarządzana, z Ogrodem warzywnym i fruktowym, oraz 2ch Komorników 102 dni rocznie odrabiaiących, z domem mieszkalnym o 6ciu Pokoiach, Holendernią na 30 krów, Stajnią, Stodołą, Wozownią i Piwnicą, wdobrym stanie, iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami.

2). Żądaną iest do nabycia na kaucją fideiusoryczną Summa od 20 do 30,000 zł. lokowana, bądź na Dobrach Ziemskich, bądź na realności miejskiej. Ktoby miał takową do odstąpienia, raczy swój adress do Biura powyższego nadesłać.

DONIESIENIE z BIURA INFORMACYJNEGO.

AGRONOM przybyły z zagranicy, zaszczycony świadectwami i rekomendacją Osób znamienitych w mieście tutejszym, życzy być użytym do zaprowadzenia GOSPODARSTWA przemiennego, na wzór zagranicznego. Gospodarstwo takie daleko iest wyższe nad zwykłe używane w tym kraiu trzy polne, i tak pod względem samego ściśle rolnictwa, iako też chowu inwentarzy koni i owiec wielkie korzyści przynosi. Najlepsza pora do zaprowadzenia gospodarstwa podług nowej notacji iest zaraz po żniwach, iest przeto czas najstosowniejszy teraz do czynienia układów. Osoby przeto chęć maiące korzystać z wiadomości tak przemiennego gospodarstwa, iako też udoskonalenia chowu owiec i inwentarzy, zechcą się zgłosić po dalszą wiadomość do Biura Infor:.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Wniaszek z Ameryki. Kozioł*, JP. *Ładnowski* Artysta Dramaty: Teatrów prowincjonalnych, występuiąc pierwszy raz na scenie Warsz:, przedstawi iako Gość rolę Arendarza.